

Zenon Kałuża 5 X 1936–5 VI 2023

kiedy mi oczy zgasisz
i pokryjesz ziemią
spraw
niech cienie drzew wstaną
i się zazielenią¹

Przeglądając ostatnio album ze zdjęciami z czasów, gdy jeszcze wywoływano zdjęcia, natknęłam się na cykl fotografii z Lasek, z majowego weekendu, bodajże 1995 roku. Profesor Stefan Swieżawski, jak co roku, organizował majowe spotkanie swoich uczniów i uczniów jego uczniów, ale to było wyjątkowo liczne. Na jednym ze zbiorowych zdjęć, zrobionych w cieniu zielonych już drzew ogrodu Sióstr Franciszkanek służebniczek Krzyża w Laskach, na pierwszym planie znajduje się Stefan Swieżawski tłumaczący coś żywo Bartłomiejowi Korolcowi, obok młodzież: Mikołaj Olszewski, Agnieszka Świtkiewicz i Przemek Gut, z tyłu Władysław Stróżewski, Juliusz Domański, Zofia Włodek, Janek Czerkawski, Stanisław Janeczek i Mieczysław Markowski, a między nimi a młodymi Zenon. Ta fotografia wydała mi się symboliczna: Zenon Kałuża, którego wtedy poznałam osobiście, od tamtej chwili stale wspierał mnie i innych młodych polskich mediewistów. Był już znaczącą postacią w europejskiej mediewistyce i jego pomoc oraz wsparcie były dla nas bezcenne.

Zenon Stanisław Kałuża urodził się 5 października 1936 roku w Skrzynkach nad Prosną, w Ziemi Kaliskiej. W roku 1955 uzyskał świadectwo maturalne w legnickim Państwowym Korespondencyjnym Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących, a w 1956 rozpoczął studia na KUL. Jerzy Gałkowski w „Słowie od Wydawcy” wierszy Zenona de Scrinis tak wspominał te dni:

¹ Zeno de Scrinis (Zenon Stanisław Kałuża), *23 wiersze*, Pewne Wydawnictwo, Kielce, 2020.

W 1956 roku zaczął studia na wydziale filozoficznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Tam się poznaliśmy, już podczas egzaminów wstępnych 2 lipca 1956 r. – Isia, moja późniejsza żona, Zenek i ja. Kawał czasu... (...) W akademiku mieszkaliśmy przez wiele lat w jednym pokoju. Znakomita znajomość łaciny – opowiadał smakowite anegdotki o swoim nauczycielu łaciny niewidzącym świata poza rzymską kulturą, którą zarażał uczniów – skłoniła go do zajęcia się historią średniowiecznej filozofii. Jego mentorem i mistrzem był prof. Stefan Swieżawski. Już wtedy znalazł się też w kole studentów-poetów, których na KUL-u była spora gromada. (...) Mały uniwersytet, w którym wszyscy się znali, do tego ciągle ograniczany przez władze, sprzyjał tworzeniu się atmosfery politycznego sprzeciwu, wytwarzaniu bliskich związków, tak między studentami, jak i profesorami i całością wspólnoty uniwersyteckiej².

Studia filozoficzne Zenon Kałuża zwieńczył w roku 1961 pracą magisterską *Antropologia filozoficzna Ratramnusa z Corbi* napisaną pod kierunkiem Mieczysława Gogacza. Później nastął czas asystentury w Katedrze Historii Filozofii Średniowiecznej i Nowożytnej kierowanej przez Stefana Swieżawskiego, którego Kałuża wspominał jako „jednego z najszlachetniejszych ludzi, jakich w życiu spotkał, i doskonałego pedagoga, wychowawcy plejady polskich mediewistów szeroko znanych w świecie”³.

W roku 1967 Kałuża wyjechał do Kanady, Stanów Zjednoczonych i Francji, gdzie 1 stycznia 1968 roku zaczęła się „druga połowa” jego życia. Tam podjął studia na Sorbonie i w École Pratique des Hautes Études (EPHE), doskonalać umiejętności pod okiem wybitnych profesorów: znakomitego paleografa Gilberta Ouy, księdza prałata André Combes i Paula Vigneaux. Jak pisał, używając w odniesieniu do siebie, ironicznie, trzeciej osoby liczby pojedynczej:

Najwięcej lat spędził pod różgą profesora Vigneaux przy jego katedrze historii teologii średniowiecznych. Tu napisał swojego Tomasza z Krakowa jako przychynek do historii kolegium Sorbony. Tutaj wbrew przysięgom, jakie sobie składał po przeczytaniu prac księdza Konstantego Michalskiego, że nigdy, przenigdy nie zajmie się wiekiem XIV, wlaźł właśnie w ten wiek – i do tego stopnia, że dziś postrzegany jest jako jeden ze specjalistów tej epoki. Seminarium innego mediewisty, Jana Joliveta, utworzyło przed Zenonem K. wiek XII – wiek teologów i gramatyków, wiek Abelarda, Bernarda z Chartres, Gilbera z Poitiers, Alana z Lille. To Jan Jolivet, który prowadził także seminarium arabistyczne, uczulił go na neoplatonizujące wpływy Awicenny w świecie łacińskim⁴.

Właśnie ten okres intensywnych paryskich badań zaowocował w roku 1974 doktoratem *Thomas de Cracovie. Contribution à l'histoire du collègue*

² Tamże, s. 23.

³ *Biografia Zenona K. pióra Zenona Kałuży*, „Przegląd Tomistyczny” XXIX, 2023, s. 192.

⁴ Tamże, s. 193.

de la Sorbonne, a cztery lata później, w 1978 roku, stanowiskiem badacza w Centre National de la Recherche Scientifique, gdzie Zenon Kałuża pracował do roku 2007. Pisał w biografii o tym okresie – wciąż w trzeciej osobie:

W końcu i w skrócie: dochrapał się stopnia dyrektora badań drugiej klasy (na dwie możliwe). Przebycie głównych etapów kariery naukowej we Francji zawdzięcza swojej pracy oraz życzliwości księdza Edwarda Jeuneau, pani Ilse-traut Hadot oraz świętej pamięci Jana Pépin – wszyscy troje są uczonymi najwyższej klasy⁵.

Zainteresowania badawcze Zenona Kałuży koncentrowały się zatem głównie na dziejach nurtów doktrynalnych i kontrowersji toczonej w środowisku uniwersyteckim Paryża, Oksfordu, Krakowa i Pragi w wieku XIV i XV. Owocem tych pasji badawczych są monografie: *Nicolas d'Autrécourt: ami de la vérité*, Paryż, 1995; *Les querelles doctrinales à Paris. Nominalistes et réalistes aux confins du XIV^e et XV^e siècles*, 2 tomy, Bergamo, 1988; *Études doctrinales sur le XIV^e siècle. Théologie, logique, philosophie*, Vrin, Paryż 2013 czy wydany pośmiertnie tom esejów opracowanych przez Dragosa Calmę: *L'ontologie de Nicolas d'Autrécourt*, Brill, Leiden-Boston, 2023. Myśl Mikołaja z Autrécourt była wyróżnionym polem badań Kałuży; badań, które przyniosły najbardziej oryginalne i cenione rezultaty.

Zenon Kałuża był także wydawcą wielu tomów zbiorowych, m.in. znakomitego wyboru tekstów: *La servant et la consolatrice. La philosophie dans ses rapports avec la théologie au Moyen Âge*, Vrin, Paryż, 2002. Wszystkie teksty odznaczały się znakomitym warsztatem badawczym, błyskotliwą erudycją i źródłowością. Najwybitniejsi mediewiści, doceniając jego osiągnięcia, przygotowali dla niego tom: *Chemis de la pensée médiévale. Études offertes à Zénon*, pod redakcją P. Bekker, E. Faye, C. Grellard; Brepols, Turnhout, 2001.

Szczególne miejsce w działalności naukowej Zenona Kałuży zajmowała współpraca z „Przeglądem Tomistycznym”, którego przez wiele lat był redaktorem naczelnym, pismem wydawanym przez dominikański Instytut Tomistyczny. W ramach serii „Biblioteka Instytutu Tomistycznego” została wydana praca niezwykle: *Lektury filozoficzne Wincentego Kadłubka. Zbiór studiów*, Warszawa, 2014. Autor we wstępie stwierdza, że zajął się *Kroniką Polską* Wincentego z inspiracji trojga profesorów: Juliusza Domańskiego, któremu dedykowany jest cały tom, Brygidy Kürbis i Mariana Plezi. Opierając się na osiągnięciach tych uczonych, Zenon Kałuża podjął się opracowania tytułowego zestawu „filozoficznych lektur” Wincentego, wśród których znalazł się, między innymi, platoński *Timajos*. We wstępie do zbioru Zenon Kałuża, z właściwą sobie ironią, stwierdza:

⁵ Tamże, s. 193.

Nie wątpimy jednak, że precyzyjne ustalenie źródeł kroniki jest ważnym przyczynkiem do dziejów kultury umysłowej w średniowiecznej Polsce, że wskazane źródła stanowiły o charakterze i jakości tej kultury. Jeśli więc ta książka wnosi nowy ton do badań nad kroniką, albo stawia nowe tezy i posługuje się nowymi argumentami, inaczej mówiąc, jeśli lepiej jest, że ona jest, niż żeby jej nie było, jakby powiedział Arystoteles, niech jej będą wybaczone wszystkie powtórzenia, przeoczenia i pomyłki⁶.

Zenon Kałuża był członkiem wielu międzynarodowych towarzystw naukowych, w tym członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Umiejętności, członkiem Société Internationale pour l'Étude de Philosophie Médiévale i Internationale Gesellschaft für Theologische Mediävistik. Należał do redakcji takich ważnych mediewistycznych czasopism jak „Archives d'Histoire Doctrinale et Littéraire du Moyen Age”, „Mediaevalia Philosophica Polonorum”, „Bochumer Philosophisches Jahrbuch für Antike und Mittelalter”, do zespołu wydawców „Archa Verbi” czy rady naukowej „Acta Mediaevalia”. Za dokonania naukowe został odznaczony w roku 2011 przez Polską Prowincję Dominikanów Medalem Zasługi św. Jacka, a w roku 2015 otrzymał Medal im. Franciszka Palackiego Czeskiej Akademii Nauk w Pradze, przyznawany za wybitne osiągnięcia na polu nauk humanistycznych. Natomiast 22 kwietnia 2015 roku Uniwersytet Babeş-Bolyai w Cluj-Napocze, w Rumunii, przyznał mu tytuł doktora *honoris causa*.

Wybitne dokonania naukowe i aktywność badawcza sprawiły, że Zenon Kałuża znalazł się w gronie najwybitniejszych europejskich mediewistów. Tę wyjątkową pozycję naukową wykorzystywał do promowania młodszych kolegów. Na spotkaniu w Laskach, od którego zaczęłam wspomnienie, miałam okazję porozmawiać z Zenonem Kałużą o moich badaniach nad myślą Jana Szkota Eriugeny, któremu poświęciłam rozprawę doktorską. Wówczas wciąż jednak borykałam się z ograniczonym dostępem do źródeł i literatury. Zenon wtedy zdecydowanie poradził mi: „Napisz do Édouarda Jeauneau!” Édouard Jeauneau był wybitnym paleografem, znawcą i wydawcą pism Eriugeny, następcą Étienne Gilsona w Papieskim Instytucie Studiów Mediewistycznych (PIMS) w Toronto, a ponadto przyjacielem i sąsiadem Zenona w podparyskim Chatou. Po długim wahaniu postanowiłam pójść za sugestią Kałuży i napisałam do Jeauneau. Największy, w moich oczach, znawca Eriugeny i myśli wieku XII, nie tylko odpowiedział na list, ale przesłał swoją książkę i wciągnął na listę tych, którzy otrzymywali kolejne tomy jego krytycznego wydania Szkotowego *Periphyseonu* w serii *Corpus Christianorum Continuatio Medievalis* wydawnictwa Brepols. Wiem, że była w tym ręka Zenona.

⁶ Zenon Kałuża, *Lektury filozoficzne Wincentego Kadlubka. Zbiór studiów*, Instytut Tomistyczny, Warszawa 2014, s. 60.

Zenon Kałuża był przede wszystkim ciekawym człowiekiem, pełnym humoru, dystansu, autoironii, dlatego na zakończenie tego krótkiego, osobistego wspomnienia, niech jeszcze – paradoksalnie – wybrzmi jego wiersz zatytułowany *Życie*:

Śpiewaj we mnie swoje poranne melodie
póki trwasz, póki żywisz swoim oddechem
mnie i kosa i sosnę wysoką,
póki jeszcze mną jesteś, a ja twym echem⁷.

Agnieszka Kijewska

⁷ Zeno de Scrinis, *Życie*, w: *23 wiersze*, Pewne Wydawnictwo, Kielce, 2020, s. 12.